

happysad, Ja

Upadły wszystkie rządy
Wyginęły niemrawe koalicje
Śmiercią naturalną zeszyły wojsko i policja
Stoi twarzo na nogach
Kulawy dotąd system edukacji
Pręży się i szczerzy
Do kwitnącej wkoło demokracji
Nikt nikogo nie goni
Nie krzyczy nikt już więcej i więcej
Stoimy jacyś niespokojni
Pocą się i drżą nasze ręce
Bo człowiek nie jest taki
co by siedział w cieniu
Chciałby się buntować
No ale nie ma przeciw czemu
Nikommu już nie w głowie
Sny o płonącym Babilonie
Dzieci rewolucji dawno już sypiają spokojnie
Nikommu niepotrzebne
Wojny o pokój ochrzczone sakramentem
Czary mary i przekleństwa
Gilotyny, wentyle bezpieczeństwa
Słońce świeci wysoko
Kwiaty zapomniały już smak kwaśnego deszczu
Jednak my mamy oczy otwarte szeroko
Dla nas coś zawsze wisi w powietrzu
Bo człowiek nie jest taki
co by siedział w cieniu
Chciałby się buntować
No ale nie ma przeciw czemu
Jaki piękny świat x3
Wokół nas
Jaki piękny świat x3
Wokół nas
Jaki piękny świat x3